

14 grudnia 2016



Marszałek w powiecie sandomierskim

Wyjątkowe miejsca, uduchowione obiekty naznaczone troską o ludzi potrzebujących

wsparcia, tereny o bogatej chłopskiej tradycji odwiedził marszałek województwa świętokrzyskiego Adam Jarubas podczas pobytu w powiecie sandomierskim. Towarzyszył mu radny Sejmiku Andrzej Swajda oraz doradca marszałka do spraw kultury Adam Ochwanowski.

Radość dziedzictwa

Marszałek Adam Jarubas przebywał w Parafii Prawosławnej pod wezwaniem Świętych Równych Apostołów Braci Cyryla i Metodego w Sandomierzu. Jej bogatą historię z wielką kulturą i wiedzą przedstawił ksiądz **Marcin Chyl**. Ciekawie opowiadał też o bogatej ikonografii w prawosławiu, znaczeniu niektórych ikon, miejscach w świątyni, gdzie kobiety nie mają prawa wstępu.

- Na środku świątyni leży główna ikona parafialna, która odnosi się do patronów świątyni - pokazywał. - W tym przypadku są to Cyryl i Metody, bracia słowiańscy. Nasza parafia obejmuje: Opatów, Ożarów, Ostrowiec Świętokrzyski, Połaniec, Tarnobrzeg, Stalowa Wola i pobliskie miejscowości. Liczy 70 osób, z przyjezdnymi, czasowo przebywającymi - 350.

Na pamiątkę pobytu w parafii ksiądz przekazał marszałkowi dwie symboliczne ikony: Zbawiciela i Matki Bożej. - Wyjątkowe miejsce, szczególne w Sandomierzu - mówił marszałek **Adam Jarubas**. - Przyznam szczerze, że nie miałem świadomości, że funkcjonuje tu społeczność prawosławna z prawami parafii. Wyjątkowa jest też otwarta osobowość gospodarza, księdza Marcina. Mogliśmy doświadczyć okresu przedświątecznego, adwentowego, poznać jego specyfikę, dowiedzieć się i poznać miejscową parafię. To jest radość dziedzictwa, które powinniśmy chronić jako dziedzictwo ogólne Polski, polskiej tradycji, w wymiarze duchowym.

Marszałek Adam Jarubas obiecał, że samorząd województwa zaangażuje się we współorganizację koncertu zespołów prawosławnych, który odbędzie się 22 stycznia na Zamku Królewskim w Sandomierzu.

Szacunek i ukłony dla DPS

W Domu Pomocy Społecznej w Sandomierzu wicestarosta Wojciech Dzieciuch i radny powiatowy **Marcin Piwnik** zapoznali marszałka z pracami, które zostały tu wykonane dzięki środkom z funduszu szwajcarskiego. Pokazali starą część budynku, gdzie powstało 6 lokali aktywizujących dla 10 osób, oprócz tego grota solna, gabinety rehabilitacyjne. Budżet prac wyniósł ponad 1,5 mln zł.

- W tej chwili w związku z kosztami jest coraz mniej pensjonariuszy - nie ukrywał wicestarosta **Wojciech Dzieciuch**. - Obecnie mamy ich 90, a miejsc jest 110. Dlatego

istnieje potrzeba utworzenia specjalnego piętra, gdzie można byłoby umieszczać chorych na Alzheimera. Chcemy budować windę na zewnątrz budynku.

Marszałek Adam Jarubas podkreślił, że DPS jest dobrym przykładem, jak można pracować na rzecz osób potrzebujących, starszych, by dać im godne warunki, namiastkę ciepła rodzinnego. - Tę jednostkę zaprosiliśmy na dożynki wojewódzkie do Masłowa, które będą się odbywać obok pomnika Jana Pawła II - powiedział marszałek. - Mieszkańcy DPS zaprezentują swoje prace artystyczne, będą mogli uczestniczyć w wielu imprezach. Cieszą się bardzo, że niedawno powiat kupił im nowy samochód, co z pewnością jeszcze ułatwi funkcjonowanie. Szacunek i niskie ukłony dla dyrekcji tej jednostki.

Strzegą chłopskich tradycji

W Dąbiu, gmina Zawichost, marszałek Adam Jarubas odwiedził Park Etnograficzny „Pod kogutem”. Interesował go stara kuźnia sprzed blisko 100 lat, dawne maszyny rolnicze, pomieszczenia gospodarskie. - Istnieje olbrzymie zapotrzebowanie na odbudowę, rekonstrukcję architektury dawnych budynków mieszkalnych oraz użyteczności publicznej - mówił Włodzimierz Fronczek, który z żoną Małgorzatą od dwudziestu prowadzi tu dawne gospodarstwo. - Pojawiła się pewna szansa, że w nadwiślańskim krajobrazie znowu pojawi się stary wiatrak dokładnie w tym samym miejscu, w którym stał do 1915 r. Być może powstanie też remiza strażacka, która we wsi Dąbie istniała do 1918 r. Chcemy też zrekonstruować kapliczkę powstańców, która została tu wzniesiona w 1905 r. Istniała przez pół wieku, do czasu, gdy zawaliła się w 1955 r.

Z inicjatywami pasjonatów z uwagą zapoznawał się przewodniczący Rady Powiatu Sandomierskiego i jednocześnie dyrektor oddziału Banku Spółdzielczego w Zawichoście **Tomasz Huk**. Burmistrz Zawichostu **Andrzej Wzorek** postanowił zaprosić właścicieli gospodarstwa na sesję Rady Miejskiej, by mogli przekonać do swoich pomysłów miejscowych radnych.

- Wspaniali gospodarze, którzy strzegą rolniczych, chłopskich, ludowych tradycji tego terenu - komentował marszałek Adam Jarubas. - Zgromadzili pamiątki, które dotyczą prac polowych, życia społeczno-kulturalnego, życia prywatnego. Widzimy, jak wyglądała dawna chata wiejska na Sandomierszczyźnie. Warto polecać to miejsce jako przystanek dla wycieczek szkolnych, dla młodych ludzi, którzy często już nie wiedzą, jak wyglądały dawne, tradycyjne, rolnicze narzędzia.



